

Za dzień narodzin ERN uznawany jest właśnie 21.12.1991 r., bo to wtedy trzydziestu delegatów z Polski, Czech i Niemiec podjęło uchwałę o utworzeniu trójstronnej wspólnoty o nazwie Euroregion Neisse-Nisa-Nysa; strony mogą ją skracać, używając tylko swojej wersji imienia rzeki granicznej. Która ze stron zaproponowała tę nazwę?

Przez kilka miesięcy po majowej konferencji w publicznym obiegu funkcjonowała nazwa „Dreiländereck” lansowana przez stronę niemiecką. Jej odpowiedniki: czeski „Trojzemí” i polski „Trójziemie” nie bardzo chciały się przyjąć. Na którymś z roboczych spotkań powiedziałem, że tę wspólnotę dobrze symbolizuje Nysa Łużycka: ma źródła w Czechach i oddziela a będzie coraz bardziej łączyć strony polską i niemiecką. Dodałem, że tak zakodujemy sobie też ważny problem ekologiczny, który wymaga rozwiązania, ale z którym uporać się możemy tylko wspólnie. Polska propozycja nazwy bez wahania została zaakceptowana przez partnerów. Dziś w Nysie pływa ponad 20 gatunków ryb, a wtedy był to bezklasowy ściek całkowicie martwy biologicznie.

Wspominamy pierwszy okres tworzenia się Euroregionu Nysa. W roku 1992 strony uznały że trzeba wykonać kolejny krok. W miejsce nieco amorficznej wspólnoty, utworzono w każdym z trzech krajów podmioty autonomiczne, ale współdziałające na bazie „porozumienia ramowego”, przyjętego przez Radę ERN na jej drugim posiedzeniu, 29.02.1992 r. w Libercu. Tak powstało Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Nysa. Mówił Pan o ewolucji swojej roli w ERN. Na czym ona polegała?

Po utworzeniu trzech krajowych stowarzyszeń, członkami trójstronnego Prezydium ERN zostali przewodniczący ich zarządów. Dziś zwyczajowo określani są jako „prezydenci ERN” ze strony polskiej, czeskiej i niemieckiej. Euroregion Nysa jest już bytem działającym na poziomie struktur samorządowych. Jest tak, jak być powinno. Po wejściu w nowy etap moja rola „akuszerza” skończyła się, ale do 1995 r. t.j. do końca urzędowania na stanowisku wojewody uczestniczyłem w posiedzeniach Prezydium, wspierając Euroregion na ile było to potrzebne.

A potrzebne było. Nieufność niektórych środowisk politycznych, o czym już była mowa, trwała długo. Mieliśmy w kraju sytuację dziwną. Z jednej strony nasz przykład okazywał się zaraźliwy i na obrzeżach kraju rodziły się kolejne euroregiony, a równocześnie w niektórych gazetach można było przeczytać, że oto wpuszczamy do kraju jakąś V kolumnę, albo że zgoda szukujemy kolejny rozbiór Polski!!! Kiedy i jak zakończyła się ta bzdurna schizofrenia?

Jest konkretna data. 16 czerwca 1994 r. wojewodowie jeleniogórski, jako współzałożyciel Euroregionu Nysa, i krośnieński w podobnej roli w Euroregionie Karpackim oraz koordynatorzy działający w tych dwóch euroregionach, zostali w Warszawie przesłuchani przez Komisję Spraw Zagranicznych Senatu R.P. Po kilkugodzinnych rozmowach Komisja wyraziła w formie uchwały stanowisko jednoznaczne, które cytuję tu z pamięci: „euroregiony nie zagrażają polskiej racji stanu”. Wobec ich animatorów wyrażono podziękowanie i zachęcono inne regiony do rozwijania podobnych inicjatyw.

Dobłą puentą tej rozmowy będzie przypomnienie, że dziś tj. 15 lat później, na granicach Polski działa 15 euroregionów, mniej lub bardziej podobnych do naszego.

Serdecznie Panu dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Jacek Jakubiec

Msza św. na Śnieżce

Już po raz 24-ty św. Wawrzyniec przyciągnął na szczyt Śnieżki ludzi gór. Przed niewielką kaplicą pod Jego wezwaniem odprawiona została uroczystość w trzech językach msza święta z udziałem biskupów z Polski, Czech i Niemiec, prezydenta Czech Vaclava Klauasa, wicemarszałka Dolnego Śląska Jerzego Łuźniaka, przewodniczącego Sejmiku Jerzego Pokoja i wielu innych znamienitych gości. Warto dodać, że bp Stefan Cichy, ordynariusz legnicki, który tę mszę koncelebrował przybył na Śnieżkę pieszo!

Najliczniejszą grupę stanowili ci, którym Św. Wawrzyniec jest patronem – przewodnicy, go-



prowcy, ratownicy. To dla nich odegrano piękny hejnał oraz odśpiewano modlitewną pieśń „Św. Wawrzyni, patronie nasz”.

Tradycyjnie, jak od wielu lat, na Śnieżkę z tej okazji wybrał się nasz dyrektor, wytrawny turysta Andrzej Jankowski. Tym razem udało mu się zmobilizować również kilkoro pracowników, którzy sapiąc i pojękując szczyt ów zdobyli. Droga powrotna prowadziła przez kocioł Łomniczki obok symbolicznego cmentarza „Ludzi Gór”, gdzie paliły się już znicze.

Wyprawa ta na długo pozostanie w naszej pamięci a przez kilka najbliższych dni również w ...nogach.

Anna Labok



Fot. A. Jankowski

GDZIE SĄ HERBY!?

Odbываяc praktykę w Euroregionie Nysa w Jeleniej Górze zaproponowano nam wyrażenie swojej opinii odnośnie współpracy Euroregionu z danymi gminami i powiatami będącymi członkami stowarzyszenia. Jednym z miejsc naszym zdaniem ważnych dla Euroregionu jest sala konferencyjna, w której odbywają się spotkania i podejmowane są różnorodne decyzje. Zaciekała nas w tej sali jedna ze ścian, na której znajdują się herby członków stowarzyszenia. Jest ich kilkanaście. Zastanawia nas fakt, dlaczego jest ich tak mało, gdy współpraca obejmuje 44 gminy i 8 powiatów. Uważamy więc, że ta rozpoczęta akcja gromadzenia herbów zamarła, a zupełnie niepotrzebnie, gdyż sprzyjało to promocji regionu objętego współpracą. Zwracamy się z apelem do pozostałych członków stowarzyszenia, których herby nie są jeszcze umieszczone na ścianie, by podjęli stosowne kroki i zrobili coś w tym kierunku. Wtedy na pewno współpraca z Euroregionem Nysa stanie się owocniejsza. Gdybyśmy chciały za kilka lat odwiedzić miejsce swoich praktyk, zamienić kilka słów z pracownikami, miło by było ujrzeć w sali konferencyjnej biura Euroregionu Nysa kompletną galerię herbów członków stowarzyszenia.

Anna Ożóg, Anna Latusz



Fot. Jacek Jakubiec

Studenckie praktyki

W sezonie wakacyjnym nasze biuro jest już tradycyjnie miejscem praktyk studentów jeleniogórskich uczelni. W tym roku była to grupka młodych ludzi z wrocławskiego Uniwersytetu Ekonomicznego, ściślej – z II roku jego zamiejscowego Wydziału Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze. Na fotce przedstawiamy sympatyczną czwórkę: (od lewej) panie Agnieszka Pielech, Anna Ożóg, Anna Latusz i niżej – pan Łukasz Warchol. O tym, że aktywnie uczestniczyli w życiu biura świadczy artykułik dwóch praktykantek, który zamieszczony obok. Zawarty w nim apel zdecydowanie popieramy!

(red.)

sonii. Można też wyróżnić określone grupy asortymentowe towarów, których ceny w jednej z części Euroregionu są atrakcyjniejsze niż w pozostałych dwóch.

W maju 2009 r. spośród 55 **artykułów żywnościowych**, których ceny porównywano, 21 miało najniższą cenę w części polskiej, 18 w części czeskiej, a 8 w części saksońskiej (w pięciu przypadkach brak było danych dla jednej ze stron, w dwóch ceny były jednakowo niskie dla dwóch stron, a w jednym jednakowe w trzech częściach).

W grupie asortymentowej **pieczywo i produkty zbożowe** zdecydowanie najniższe ceny miały towary w czeskiej części Euroregionu. Po stronie polskiej wszystkie badane ceny były w tej grupie wyższe, a w części saksońskiej najwyższe.

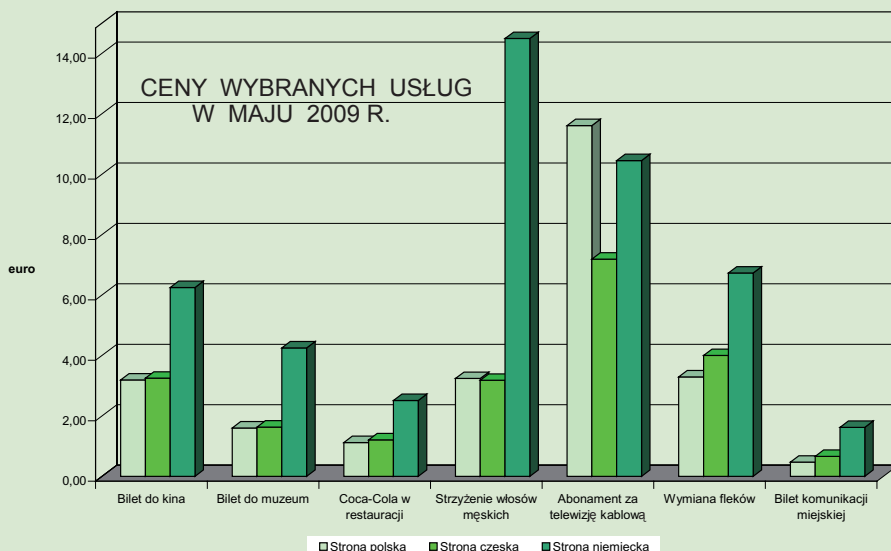
Mięso i jego przetwory najdroższe były po stronie saksońskiej. Największa dysproporcja wystąpiła w przypadku ceny mięsa drobiowego, która była przeszło trzykrotnie wyższa niż w pozostałych częściach Euroregionu. Po stronie polskiej ceny mięsa były najniższe.

W grupie asortymentowej **mleko, sery, jaja** większość towarów miała najniższe ceny w części polskiej, za wyjątkiem śmietany i sera twarogowego typu „Almette”, które były najtańsze w Saksonii.

Ceny prawie wszystkich **warzyw i owoców** były najwyższe w Saksonii. Po stronie polskiej warzywa były najtańsze.

Spółród 29 **artykułów nieżywnościowych** 18 miało najniższe ceny w części polskiej, 6 w części czeskiej, a 1 w części saksońskiej (w czterech przypadkach brak było danych dla jednej ze stron). Bliżko 2/3 najwyższych cen w tej grupie artykułów zanotowano w części saksońskiej, gdzie wyraźnie droższe były wszystkie **paliwa, artykuły higieny osobistej oraz odzież**. Towary z wyżej wymienionych grup asortymentowych najtańsze były po stronie polskiej.

Spółród cen 22 porównywanych **usług** 13 było najtańszych po stronie polskiej, a 6 po czeskiej (w dwóch przypadkach



PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE BRUTTO

Wyszczególnienie	2003	2004	2005	2006	2007	2008	
	w euro						2003 =100 ^a
Polska	501	505	591	636	711	837	133,7
Województwo dolnośląskie ^b	508	520	616	672	756	892	109,6
Republika Czeska ^c	531	565	638	713	782	880	165,7
Okręg liberecki ^c	475	509	571	640	703	792	166,8
Niemcy	2902	2967	3024	3077	3015	3096	106,7
Saksonia	2127	2179	2219	2260	2292	2366	111,2

^a Do wyliczenia dynamik przyjęto wynagrodzenia wyrażone w walutach krajowych.

^b Dane dotyczą podmiotów, w których liczba pracujących przekracza 9 osób oraz jednostek sfery budżetowej niezależnie od liczby pracujących.

^c Dane dotyczą podmiotów z siedzibą na badanym obszarze, w których liczba pracujących wynosi 20 i więcej; za lata 2007 i 2008 dane nieostateczne.

brak było danych dla jednej ze stron, a w jednym ceny były jednakowe dla dwóch stron). W grupie **usług związanych z zamieszkiwaniem** (opłaty za energię elektryczną, gaz, wodę i odprowadzenie ścieków) zdecydowanie najniższe ceny zano-

towano po stronie polskiej, a najwyższe po saksońskiej. Szczególnie duże były różnice w cenach energii elektrycznej i gazu. Ceny tych mediów były znacznie niższe w części polskiej niż w Saksonii i w Republice Czeskiej. Po stronie polskiej najniższe były także ceny usług w **zakresie kultury i turystyki** (bilet do kina, muzeum, nocleg w hotelu i pensjonacie).

W części saksońskiej Euroregionu ceny prawie wszystkich usług były najwyższe, z wyjątkiem ceny za nocleg w hotelu oraz abonament za telewizję kablową.

Osoby zainteresowane opracowaniem „Ceny w Euroregionie Nysa 2009”, z którego pochodzą prezentowane informacje, zapraszamy na stronę internetową Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Nysa (www.euroregion-nysa.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=252&Itemid=52) oraz Urzędu Statystycznego we Wrocławiu (http://www.stat.gov.pl/wroc/48_PLK_HTML.htm).

Opracowanie:

Sławomir Banaszak i Dorota Wilczyńska
Urząd Statystyczny we Wrocławiu

Eureks STATYSTYKA – po obradach w Dworze „Czarne”



(fot. z archiwum Fundacji Kultury Ekologicznej)



Twórcze spotkanie artystów ceramików w Bolesławcu

Artyści Międzynarodowego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego od początku sierpnia pracują w trzech zakładach ceramicznych w Bolesławcu. Plener ceramiczno-rzeźbiarski odbywa się w Bolesławcu już po raz 45.

Hasłem tegorocznego pleneru jest „Spotkanie”. Interpretacja tego tematu jest źródłem działań twórczych w glinie. W wydarzeniu bierze udział dwunastu artystów – **Sylwester Ambroziak, Monika Dąbrowska-Picewicz, Magda Gazur, Łukasz Karkoszka, Tomasz Niedziółka, Bożena Sacharczuk, Ewelina Wiercigroch**. Bolesławiec reprezentuje **Bronisław Wolanin**; wśród gości zagranicznych **Normunds Langis** (Łotwa), **Riitta Talonpoika** (Finlandia), **Marij Janssen** (Holandia), **Pia Staff** (Finlandia).

Komisarzem 45. Międzynarodowego Pleneru Ceramiczno-Rzeźbiarskiego jest wrocławski artysta **Tomasz Niedziółka**, absolwent Wydziału Szkła i Ceramiki ASP we Wrocławiu. „Chciałbym, aby ‘Spotkanie’ stało się tematem przewodnim 45. edycji pleneru. Jako spotkanie artystów

i publiczności (odbiorców sztuki), różnych postaw twórczych, idei, interpretacji tematu, wielu kreacji artystycznych i działań w medium jakim jest glina. Spotkanie jest tym szczególnym zdarzeniem, w którym biorąc udział, wnosimy, coś z samych siebie, dialog z innymi wpływa na nas i nie pozostawia obojętnymi...” – informuje **T. Niedziółka**.

Program pobytu uczestników pleneru jest bardzo napięty. Oprócz codziennej pracy, artyści spotkali się już dwukrotnie z mieszkańcami miasta podczas wieczornych prezentacji. Kolejne spotkania w ogrodzie Muzeum Ceramiki przy ul. Mickiewicza odbędą się 17 i 18 sierpnia o godz. 20.00. W programie pobytu artystów na bolesławieckim plenerze, znalazła się również konferencja naukowa „Przestrzeń industrialna – możliwości działań kulturalnych artystów ceramików”, która odbędzie się 20 sierpnia o godz. 17.00 w hollu kina Forum. Referaty wygłoszą:

- **Anna Malicka-Zamorska** (Polska) – „Porcelana inaczej - fabryka a artysta”,
- **Riitta Talonpoika** (Finlandia) „The Artisans, Designers and Artisans Cooperative of Fiskars”,

• **Mirosław Kociński** (Polska) „Współpraca z przemysłem: student, projektant, artysta”,

• **Jarosław Żołędziewski, Kazimierz Marczewski** (Polska) „Naturalne domy gliniane”.

Artyści tworzą swoje prace w Zakładach Ceramicznych „Bolesławiec” Sp. z o.o., Fabryce Naczyni Kamionkowych „Manufaktura” Sp. J. Smoleńska – Zwierz oraz Spółdzielni Rękodzieła Artystycznego – „Ceramika Artystyczna”. Efekt pracy artystów 45. Międzynarodowego Pleneru Ceramiczno – Rzeźbiarskiego będzie można obejrzeć na wystawach poplenerowych w Bolesławieckim Ośrodku Kultury i w Muzeum Miejskim we Wrocławiu. Podsumowaniem pleneru i wszystkich działań towarzyszących będzie wydanie katalogu dokumentującego całość przedsięwzięcia.

Patronat artystyczny nad imprezą objął wrocławski Związek Polskich Artystów Plastyków na mocy porozumienia podpisanego z Bolesławieckim Ośrodkiem Kultury, które nastąpiło w kwietniu br. w Urzędzie Miasta Bolesławiec.

Anna Gergont

Rzecznik Urzędu Miasta w Bolesławcu

Bolesławieckie Święto Szachów – Międzynarodowy Miting Szachowy o Puchar Euroregionu Nysa

Jednym ze zrealizowanych w ramach POWT RCz-RP 2007 – 2013 mikroprojektów był projekt „Bolesławieckie Święto Szachów – Międzynarodowy Miting Szachowy o Puchar Euroregionu Nysa”. Przedsięwzięcie zrealizowane przez Gminę Miejską Bolesławiec we współpracy z czeskim partnerem miastem Czeska Lipa było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa.

Realizacja projektu przebiegała zgodnie z założeniami określonymi we wniosku o przyznanie dofinansowania i z zapisami zawartej umowy. W dniu 09.05.2009 r. odbyło się plenerowe spotkanie integracyjne uczestników, zaproszonych gości oraz środowisk sportowych miast partnerskich. W ramach projektu 10.05.2009 r. zorganizowano Międzynarodowy Miting

Szachowy o Puchar Euroregionu Nysa, w którym wystartowało 109 zawodników, w tym 53 z Czech i 56 z Polski. Przeprowadzono także symultane szachową, której udzieliła jedna z najlepszych polskich szachistek arcymistrzyni międzynarodowa Jolanta Zawadzka. Natomiast uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Bolesławcu zaprezentowali swoje zdolności aktorskie w widowisku „Żywe szachy”. Na dużej planszy prezentowali oni również posunięcia zawodników miast partnerskich rywalizujących podczas Turnieju Szachowego Bolesławiec – Czeska Lipa. Podczas odbywających się zawodów można było podziwiać prace z kolekcji pana Zbigniewa Kaźmierskiego przedstawiające humor i ciekawostki szachowe, a także nagrodzone i wyróżnione prace plastyczne nadesłane przez dzieci i młodzież biorącą udział w konkursie plastycznym „Motywy szachowe”.

Organizacja wspólnej imprezy sportowej przyczyniła się do umocnienia struktur współpracy transgranicznej miast partnerskich, a także pozwoliła społeczności, klubom i organizacjom sportowym z obszaru polsko-czeskiego pogranicza na wzajemne poznanie się i nawiązanie nowych kontaktów.

Beata Jędrzejak

Koordynator Programów Transgranicznych w Euroregionie Nysa

Artykuł opracowano na podstawie raportu końcowego z realizacji mikroprojektu sporządzonego przez Beneficjenta Gminę Bolesławiec. Foto: Proart Grzegorz Matoryn Bolesławiec





Lwóweckie Lato Agatowe '2009

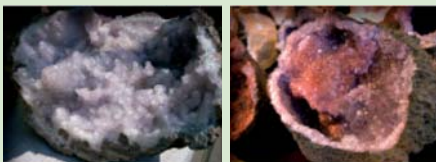
XII Lwóweckie Lato Agatowe w Lwówku Śląskim - Targi Skarbów Ziemi. Impreza rozpoczęła się oficjalnie w piątkowe popołudnie uroczystym otwarciem Międzynarodowej Giełdy Mineralów i Wyrobów Jubilerskich, którą w tym roku tworzyło 200 stoisk z pięknymi kamieniami w surowej postaci i wykonaną zeń biżuterią. Lwówecki rynek pełen jest wspaniałych, kamiennych skarbów natury.

Pierwszego dnia na giełdzie nie było jeszcze tłumów, ale mimo nieznośnego upału z godziny na godzinę coraz tłoczniej robiło się na lwóweckim rynku. Od pierwszych chwil dużym powodzeniem cieszyły się wystawy tematyczne i kolekcjonerskie prezentowane w ratuszu. Uwagę widzów przyciągała szczególnie główna ekspozycja zatytułowana „Meta-le zaklęte w kryształach”, która jest (bo otwarta jest przez sto dni po Agatowym Lecie) programowym hitem tegorocznego LLA. Wspaniałymi okazami zachwyca- li się znawcy oceniający kolekcjonerską i naukową wartość eksponatów oraz laicy

podziwiający jedynie urodę prezentowa- nych, niezwykle cennych znalezisk.

Ta największa w Polsce giełda minera- łów i wyrobów jubilerskich dotyczy przede wszystkim agatów. Zjeżdżają na nią po- szukiwacze Skarbów Ziemi z Polski i ze świata. Prezentują wyjątkowe kolekcje, a każdy z odwiedzających mógł znaleźć kamień dla siebie. Rynek miejski zasta- wiony był stoiskami pełnymi minerałów. Odbývają się wystawy tematyczne, po- kazy cięcia i szlifowania agatów, warsz- taty fotograficzne, a także pokazy slajdów z wypraw geologicznych oraz rajdy do pól agatowych. Oprócz tych atrakcji dzia- ła miasteczko zabaw dla dzieci oraz dwie sceny koncertowe. Występują na nich zna- ni artyści. Ponadto odbywają się konkursy, takie jak np. Turniej Mocarza Lwóweckiego Lata Agatowego. Zamykając imprezę, Bur- mistrz Lwówka Śląskiego Ludwik Kaziów, podkreślał, że dodatkowym sukcesem organizatorów jest fakt, iż cała impreza, będąca ogromnym przedsięwzięciem lo- gistycznym i finansowym realizowana jest również dzięki życzliwości sponsorów.

(red.)



fot. Cezary Wiklik



Niecodzienne zaproszenie

W sobotę 25 lipca 2009 r. Ochoćnicza Straż Pożarna z Gozdnicy uczestniczyła w obchodach 135. rocznicy powstania Ochoćniczej Straży Pożarnej w Mnišek w Mikroregionie Jizerské Podhůří (Cze-

chy). Nasi strażacy zademonstrowali swoje umiejętności mieszkańcom Mnišek za co otrzymali gorące brawa. Burmistrz Gozdnicy pan Zdzisław Płaziak podziękował za rozwijającą się współpracę międ- zynarodową życząc strażakom tylu po-

wrotów ile wyjazdów. Z podziwem oglą- dali wszyscy pokazy modeli latających i inne przygotowane przez organizatorów atrakcje. Prezes OSP z Gozdnicy pan Jarosław Bąk zaznaczył, że ważną rolę w pracy strażaków odgrywa wzajemna wymiana doświadczeń. Zabawa trwała do późnych godzin wieczornych.

Ewa Grzelak



fot. archiwum UM w Gozdnicy



Euroregion Nysa to obszar o wyjątkowej urodzie i rozlicznych walorach turystycznych. Na tej stronie zamieszczamy widoki z charakterystycznych miejsc polskiej części ERN. Dziś są to: piękny, historyczny Lwówek Śląski oraz Zamek Czocho w Gminie Leśna, z Zalewem Żłotnicko-Leśniańskim i ośrodkiem wypoczynku w Baworowej. Urzędowi Miasta i Gminy we Lwówku Śląskim i w Leśnej dziękujemy za ich udostępnienie.



WYDAWCA:
Stowarzyszenie Gmin
Polskich Euroregionu Nysa
(organizacja pożytku publicznego),
58-500 Jelenia Góra,
ul. 1 Maja 57,
tel./fax: 075-7676470
www.euroregion-nysa.pl

**REDAKCJA: adres jw.,
redaktor: Jacek Jakubiec,
tel. 075-6423884**

Skład i druk: „AD REM”
www.adrem.igora.pl

